

Echo dnia

CENA 6 ZŁ

PL ISSN 0137-902X
Nr indeksu 35008

Plenarne obrady KW PZPR w Kielcach

Decydują kadry

● Zadania przed X Zjazdem

„Kadry decydują” — to stwierdzenie wydaje się dziś i truizmem, i sloganem w przeszłości nadużywanym i nie zawsze mającym pokrycie w rzeczywistości. A jednak mimo różnych sytuacji od czasów tworzenia leninowskiego państwa i partii rzucone wówczas hasło nic nie straciło na aktualności. Także na znaczeniu.

W tym więc kontekście w boku dzisiejszych obrad Komitetu Wojewódzkiej PZPR rozpatruje problemy polityki kadrowej. Ocena założeń przyjętych w tej mierze przez XIII plenum Komitetu Centralnego przed ponad dwoma laty. W czasie obrad, którymi kieruje I sekretarz KW PZPR — dr Maciej Lubczyński omówione zostaną zadania przed X Zjazdem; przewidziano również sprawy organizacyjne.

Jeśli już podkreślamy znaczenie polityki kadrowej, to nie sposób nie zaznaczyć, iż jest to zespół problemów szczególnie trudnych i odpowiedzialnych, bowiem związanych z ludźmi, ich oceną, pracą, postawą moralną i polityczną. Podejmowanie tych spraw łączy się ze spełnieniem społecznych oczekiwań, aby właściwi ludzie byli na właściwych stanowiskach. Dotyczy to oczywiście stanowisk kierowniczych. Na instancjach i organizacjach partyjnych, tak-

że ogniwach stronnictwa politycznych spoczywa w tej mierze określona odpowiedzialność.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Krajowy Zjazd Stowarzyszenia „Odra-Wisła”

Dziś rozpoczyna w Poznaniu dwudniowe obrady I Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia „Wisła-Odra”. Jednym z głównych celów towarzystwa jest umacnianie integracji narodowej Polaków, uzupełnianie i poszerzanie wiedzy o walce w obrocie polskości ziem, które przed 40 laty wróciły do ojczyzny.

Aby Polska nie była średnia...

Stan i perspektywy porozumienia

Z obrad Rady Krajowej PRON

Gdy jesienią 1982 roku w jednej z sejmowych sal spotkało się inicjatorskie grono Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego nie przekraczające 50 osób, to w końcu stycznia roku 1986 wielka Sala Kolumnowa naszego parlamentu z trudem pomieściła przedstawicieli przeszło 1,2-milionowej rzeszy aktyw PRON, a jedna z decyzji Rady Krajowej stała się powiększenie jej składu o 85 członków. Chodzi jednak nie o liczbę, lub — ściślej — nie tylko o liczbę.

Nr 18 (3937) Kielce, poniedziałek, 1986-01-27 Rok XVI

Urwać zniszczyć, wykręcić...

Wandale w wagonach

Jadąc kilkanaście dni temu „Nidą” do Warszawy, nie mogłem znaleźć zarezerwowanego miejsca w przedziale, ponieważ wszystkie tabliczki z numerkami były pozrywane. Natomiast paląc papierosa omal nie zażmiecilem korytarza, bowiem część popielniczek zniknęła ze swoich miejsc, a te, które pozostały, zwisały otworkami do dołu i w żaden sposób nie można ich było przywrócić do właściwego położenia. Wandal powyginał zawieszki i zaczepy.

ładne i estetycznie wykonane wagony, stanowiące skład pociągu pospiesznego „Nida”, sprowadzono niespełna dwa lata temu z NRD. Dzisiaj są już poważnie zdewastowane. Wielokrotnie naprawiano w tym pociągu fotele, uzupełniano styczniki świetlne, termostaty, popielniczki a nawet białe pokrowce na zagłówkach siedzeń

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Fruwające zegary



Trzy takie balony-zegary będą fruwać w tym roku nad Wyspami Japońskimi. W ten sposób Szwajcarzy chcą bardziej reklamować swój tradycyjny eksportowy towar. „Swatch” jest po prostu skrótem od „Swiss Watch” — szwajcarski zegarek.

CAF — Keystone

Smutne życie BB

Po nakręceniu swojego 45 filmu Brigitte Bardot wycofała się w 1973 roku z pracy zawodowej. Od tego czasu, stroniąc od ludzi, mieszka samotnie w swojej willi niedaleko Saint Tropez na południu Francji. 51-letnia aktorka wyznała, że święta Bożego Narodzenia spędziła samotnie. „Nie było to wcale wesołe. Nie mam rodziców, nie mam męża. Mam tylko moje psy i koty. Moim marzeniem jest samotność we dwójkę” — powiedziała dawna gwiazda wielkiego ekranu, aktorka, która uosabiała seks i przelot w kinie światowym.

na gorąco

Od 1 stycznia br. przestała obowiązywać ustawa z 1983 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie przewidywania kryzysu społeczno-ekonomicznego, która wprowadziła szereg obostrzeń m.in. w sprawach zatrudnienia. Skończyło się zatem obowiązkowe pośrednictwo pracy. Nie można już wydłużać okresu wypowiedzenia ponad termin wynikający z przepisów prawa pracy ani też wprowadzać decyzją wojewódzkich rad narodowych obowiązków robót na cele publiczne w stosunku do osób uchylających się od pracy. Życie uunaocznilo nieskuteczność admini-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Podatki i włoski futbol

Fiskus — rywal nr 1 „azzurich” w Meksyku

(Korespondencja z Rzymu)

Włoscy piłkarze są — jak wiadomo — mistrzami świata z Hiszpanii. W Meksyku będą więc bronić pozycji lidera. Jeszcze nie wiadomo, kto znajdzie się w reprezentacyjnej drużynie. Nie ma także pewności czy „azzurri” wyjdą ze swojej grupy do dalszych rozgrywek. Ale już dziś piłkarze włoscy postawili zabezpieczyć swoje interesy finansowe w Meksyku.

Na zwycięstwie w Hiszpanii wyszli bowiem jak Złoboczek na mydle. Przez 4 lata cieszyli się złotą statuetką i tytułem mistrzów, wywołali swym sukcesem prawdziwą euforię w całej Italii, ale gdy przyszło do płacenia podatków okazało się, że włoski fiskus jest bezwzględny i całkowicie wolny od wzruszeń. Wg

DOKOŃCZENIE NA STR. 1



Wiosna

W „Modarze”

Na taśmach produkcyjnych Zakładu Odzieżowego nr 3 w Staszowie należącego do ZPO „Modar” w Radomiu, już wiosna. Szyte są funkcjonalne, efektywne, o ciekawym wzornictwie kombinezony i kurteczki dla dzieci. W tym roku staszowski „Modar” planuje wyprodukowanie ponad 250 tys. tych ubrań.

Warto zaznaczyć, że ubranka „Modaru” na ostatnich Targach Poznańskich wyróżniono srebrnym medalem.

Na zdjęciu: Zofia Bielecka kontroluje jakość wiosennych kombinezonów dla najmłodszych dzieci.

CAF — W. Stan

Brytyjskie „watergate”

Margaret Thatcher podała podczas wywiadu telewizyjnego, iż w trakcie poniedziałkowego posiedzenia w Izbie Gmin przedstawi wszystkie okoliczności i wysuła, który w miniony ślad doprowadził do dymisji ministra handlu i przemysłu Leona Brittana. Nad Tamizą, o aferze z firmą helikopterową Westland mówi się że jest brytyjska „Watergate”.

Jednak jeszcze zima...

...tymczasem służby odpowiedzialne za utrzymanie przejeźdźności dróg, omamione „wiosennymi” kapryśnymi styczniowymi aury spoczęły w ostatnią noc w głębokim śnie. W zaspach kopnego śniegu zniknęły więc nawet główne ulice Kielc.



Jak donieśli nam telefonicznie mieszkańcy Skarżyska, nad Kamienną raną nie zdołały sobie utworzyć przejazdu przez miasto autobusy MPK. Komunikacja międzymiastowa odbywała się z opóźnieniem. Do pięciu miejscowości wozy PKS nie dojechały. Pracę drogowców w terenie niweeczył stale padający śnieg.

Fot. Aleksander Piekarski

reporterzy zanotowali:

Wspólne posiedzenie
Prezydium WRN i RW PRON
w Radomiu

W miniony piątek w Radomiu odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Krajowej PRON, Prezydium WRN, pła Edward Jędrzejewski, omówiono projekt wojewódzkiego rocznego planu na 1986 rok. W posiedzeniu uczestniczyli też poseł na Sejm PRL, sekretarz KW partii, Bogdan Pius. W drugim punkcie spotkania zebrał zaproszeni się z informacją o sytuacji mieszkaniowej ludzi w podziemnym mieście oraz ludzi niepełnosprawnych.

Spotkanie w WK SD
w Kielcach

W Wojewódzkiej Komisji Skarbowej i Demokracji w Kielcach odbyło się spotkanie kierownictwa WK SD z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów i Wewnętrznych i Usług, Marcinem Narowskim. Omówiono rezultaty wyników wojewódzkiej narady przedstawicieli jednostek drobnej wytwórczości oraz zapoznano się z kierunkami pracy resortu w tworzeniu lepszych warunków do rozwoju rzemiosła i innych jednostek wytwórczo-usługowych.

Marcin Narowski zapoznał kierownictwo WK SD z aktualnym stanem przygotowań do wspólnego posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium CK SD, poświęconego sprawom drobnej wytwórczości. W spotkaniu uczestniczył wicewojewoda kielecki, Zbigniew Nowak.

W sprawie podwyżki
czynszów

Na spotkaniu w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w Radomiu w dniu 24 bm. poinformowano o planowanej podwyżce comiesięcznych opłat za mieszkania spółdzielcze. Podwyżka czynszów ma nastąpić już w marcu, a spowodowana jest — jak stwierdzono — węższymi rosnącymi kosztami eksploatacji mieszkań. Planuje się iż wyniesie ona od 4 do 10 zł za 1 metr kwadratowy użytkowej powierzchni. Wysokość podwyżek ustalana będzie na spotkaniach zarządów poszczególnych spółdzielni z radami nadzorczymi.

Podwyżka czynszów nie obejmie wszystkich spółdzielni mieszkaniowych w województwie radomskim. I tak np. nie zamierza się dokonywać korekty opłat w osiedlach mieszkaniowych Południe i Michałów oraz na terenie Nowego Miasta.

Z obrad Rady Krajowej PRON

DOKONCZENIE ZE STR. 1
oraz Sejmu PRL — ruch ten starał się niezmienić i konsekwentnie zabiegał o odwołanie porządku w niedawnej przeszłości. Wiele z nich spójnych społeczeństwo, podnosząc nie tylko na własność, podnosząc pod względem ideowym-moralnym, jak również realno-efektywnym, bo — jak ktoś określił — „nie samym duchem człowiek żyje”. Twardo broniąc się przed swymi słowami Kongresu PRON, wniósł niemało w już wspomnianym w naszym kraju przemianach.

Alle przybyli do Sali Kolumnowej działacze nie zamierzali ruchowi i samemu sobie składować laurek. W otwartej, niekiedy wysoce krytycznej dyskusji o równości w obecności licznie zaproszonych gości z przewodniczącym Rady Państwa gen. Wojciechem Jastrzębskim oraz marszałkiem Sejmu Romanem Matuszakiem na czele, skupili się nad wszystkim na tym, co w ciągu minionych ponad trzech lat PRON-owi jeszcze się nie udało, lub nie było w pełni udało.

A także na tym — co ruch winien zacząć za sprawy węzłowe na drodze polowej lat osiemdziesiątych, jak przedstawia się w tym czasie i okresie późniejszym, główne polskie szanse i zagrożenia. Zaczynając do dyskusji ciekawej, nie pozabawionej — jak przystoi na spotkanie reprezentantów społeczeństwa wielorako zróżnicowanego — akcentów polemicznych, stał się opracowany z inicjatywy Rady Krajowej PRON przez prof. Mariusza Gulewskiego raport pt. „Stan i potrzeby przemian narodowego w polowie lat osiemdziesiątych”. A klasną spójną dwudzielną obradę — uchwała programowa pod znamienitym tytułem „Tworzymy ład porozumienia w sprawach najważniejszych dla odrodzenia i rozwoju narodowego” oraz przyjęcie kierunków działań PRON na okres do przewidywanego, w r. 1987 II kongresu ruchu.

Wszystkie te dokumenty, jak również inicjatywy rowolania Ogólnopolskiego Komitetu Głównego jako ośrodka zdolnego współzależnie zdysponować w ponad 37-milionowej społeczności Polaków żyjących nad Wisłą i Odrą oraz w skupiskach Polonii zagraniczej — ten symbol mądrej myśli politycznej i silnego państwa zasługują na oddzielne publicystyczne potraktowanie. Już dziś, przecież „na gorąco” sięgajmy przynajmniej do niektórych myśli uchwały programowej PRON. Podejmuje ono w szczególności trzy problemy kapitalne dla każdego z nas, nie wykluczając tych, którzy z różnych przyczyn tkwią nadal na drogach niebezpiecznych od społecznego działania — w prywatności. Otóż PRON stwierdza — po pierwsze — że „ujawnia się możliwość przeobrażenia od porozumienia pojmowanego jako sposób przetrwania kon-

fliktów między władzą i obywatelami do ładu porozumienia społecznego, traktowanego jako trwała cecha demokracji socjalistycznej w PRL”. Po drugie — „krytykując się potrzeby postępu porozumienia w takich najistotniejszych dla bytu i przyszłości narodów sprawach, jak rozwój społeczno-gospodarczy, dalsza demokracja, wzajemna tolerancja światopoglądowa oraz umacnianie swobód oraz narodowej, pokoju wewnętrznego i międzynarodowego”. Po trzecie wreszcie — „odwołanie się zagrożenie wygaszenia aspiracji, ambicji i aktywności społeczeństwa, upowszechniania się skłonności do poprzestawiania na średnim poziomie bytu w zamian za średniość w pracy i nauce, pogłębia się rozłam między zglaszanymi potrzebami a wynikającym podejmowanym dla ich zaspokojenia”.

Jak się rzekło, czas nie jest na żart. Ani w PRON-ie, ani gozłowiśń indziej. Tęsknota za tym, aby Polska nie była średnią, sama się nie spełni.

Kielce otrzymały nowoczesne centrum motoryzacyjne

Czy klient będzie lepiej obsłużony?

Wielokrotnie informowaliśmy czytelników o postępach prac na budowie Centrum Sprzedaży i Obsługi Samochodów Osobowych w Kielcach. Po siedmiu latach budowy, kosztem ponad miliarda złotych, powstał kompleks budynków, w skład którego wchodzi: punkt sprzedaży samochodów osobowych, punkt sprzedaży detalicznej oraz stacja obsługi. Sprzedawane tutaj będą samochody następujących marek: „Fiat 126p”, „FSO”, „polonez”, „dacia”, „warburg” i „trabant”.

Największą powierzchnię centrum zajmuje jednak stacja obsługi. Na 72 stanowiskach naprawiać się będzie „fiaty 126p”, „FSO”, „polonez”, „lady”, „zuki” i „nysy”. Szeroki jest również zakres napraw. Nowoczesna stacja świadczyć będzie usługi blacharsko-lakiernicze, naprawy mechaniczne i elektryczne, naprawy nadwozi łącznie z malowaniem, naprawy ogumienia, a także

Proponujemy...

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach zaprasza na wadytę „Bal w kramie bańki”, który organizuje na rozpoczęcie ferii zimowych dla swych najmłodszych czytelników. Impreza odbędzie się 3 lutego 1986 r. w godz. od 16 do 18, w Klubie Nauczycieli przy ul. Okrzei 9. W programie imprezy przewidziano m.in.: występ teatru dziecięcego z filii nr 14 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach, konkursy, zagadki-zgadulki.

Muzeum Narodowe w Kielcach zaprasza 28 bm. o godz. 18 do sali kinowo-odczytowej przy pl. Partyzantów na wykład i seans filmowy pt. „Od Edfu do Faras. Polskie badania kultur Bliskiego Wschodu”, który wygłosi mgr Marian Gucwa.

Pileś — nie jedź ...tramwajem

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych oraz DUSW — Mokotów zatrzymali grupę pracowników dwóch warszawskich zajeżdżni tramwajowych, którzy przez ostatnie dwa lata „derabiali” do pensji okradając pijanych pasażerów. Są to Andrzej K., Czesław K., Jacek W., Grzegorz S., Krzysztof W., Roman P., pracujący jako motorniczowie tramwajów obsługujących Gocław, Bródno, Śłużewiec.

Przedsiębiorcy motorniczy działali na ogół w nocy, wykorzystując pustkowię oddalonych pętli lub ciemność odлюдnych przystanków. W ten sposób pozabawili portfeli, zegarków, pieniędzy co najmniej kilkudziesięciu ich właścicieli.

Skutecznie uzupełnia „klucz”

Drobna, ale potrzebna

Ponad 32 tys. osób w woj. kieleckim zatrudnionych jest w jednostkach drobnej wytwórczości. W 1985 roku, w 5 przedsiębiorstwach przemysłu terenowego, 36 spółdzielniach pracy, w spółdzielniach inwalidów i warsztatach rzemieślniczych wyprodukowano towary wartości 31 mld zł, tj. 11,6 proc. wartości ogólnej produkcji województwa. Do sklepów trafiło więcej ubiorów, bielizny, mebli, środków czystości, zabawek, obuwia i innych pozyskiwanych towarów. Tylko w efekcie wzrostu produkcji w spółdzielniach pracy m.in. o 23 tys. m kw. zwiększone dostawy rynkowe grzejników o.e., o 110 ton proszków do prania, ponad 100 tys. sztuk bielizny pościelowej.

Poprzez zagospodarowywanie nie wykorzystanych obiektów powstają nowe zakłady przemysłu terenowego. W ub. roku zaadaptowano na zakład odzieżowy odkupiony od Zakładów Gipsowych w Gackach nie wykorzystany budynek w Szarbowie, gdzie przy produkcji pościeli zatrudniono 100 osób. Podobny zakład produkcyjny powstanie w Starej Słupi i w byłym motelu na Słowiku.

Powiększyła się również sieć spółdzielczych i rzemieślniczych zakładów usługowych, mimo że zadania planu trzyletniego 1982-85 nie zostały w tym zakresie wykonane. W dalszym ciągu szczególnie na wsi, brakuje bowiem zakładów usługowych, m.in. radioowo-telewizyjnych, naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, szewskich, rymarskich i remontowo-budowlanych. Nie zwiększyła się także liczba świadczonych usług i ich jakość, pozostawiająca nadal wiele do życzenia.

Powszechne przekonanie, że usługi nie przynoszą konkretnych wyników finansowych powoduje systematyczne zmniejszanie zatrudnienia w spółdzielniach zakładach usługowych. Jest ono obecnie niższe niż w 1982 roku (nieco lepiej jest w rzemiośle). Większe niż w sferze produkcji, są kłopoty z zaopatrzeniem w surowce i materiały, dużym problemem są także tzw. koszty pośrednie i system podatkowy.

Dlaczego tak się dzieje? W jaki sposób realizować planowany w latach 1986-1990 rozwój jednostek drobnej wytwórczości? — zastanawiali się w miniony piątek przedstawiciele rzemiosła, spółdzielczości i przemysłu terenowego województwa kieleckiego. Obok koniecznych inwestycji odnowienia modernizacyjnych, zagospodarowywania wolnych obiektów, poprawy jakości i estetyki produkowanych wyrobów i usług, w dyskusji wskazano również wiele rozwiązań systemowych dotyczących m.in. zwolnień od podatków i ubezpieczenia w niezbędne surowce i materiały. Jak poinformował zebranych wicewojewoda, Zbigniew Nowak, w tej ostatniej sprawie zwrócono się do 70 dużych zakładów przemysłowych. Napływają wykazy materiałów odpadowych oraz maszyn i urządzeń, które będą mogły być zakupione przez spółdzielczość i rzemiosło. Nie będzie natomiast, poza dotychczasowymi przywilejami, nowych zmian w systemie podatkowym. W dalszym ciągu mniejsze podatki płacić będą jednak producenci towarów ze znakami jakości i na eksport. Wśród tych ostatnich w ub. roku znalazły się spółdzielnie „Wkretaki” ze Skarżyska i „Owin” z Kielce oraz Konecka Fabryka Farb Suchych w Fidorze.

W naradzie udział wzięli: wiceminister handlu wewnętrznego i usług, Marcin Narowski, sekretarz KW PZPR, Henryk Ozieblewski i wojewoda, Włodzimierz Pasternak.

Akcja „sektor” w Radomsku

W województwie radomskim podsumowano wyniki ubiegłorocznej akcji „sektor”. Przeprowadzono w jej ramach ponad 5,5 tysiąca łustracji, ujawniając blisko 1500 przestępstw i wykroczeń. Wymierzono kary grzywny na sumę ponad 26 mln złotych. Wpłacone zaległe podatki wyniosły 37 mln złotych. Do najczęstszych wykroczeń należy ukrywanie faktycznych dochodów oraz nierzetelnie prowadzona ewidencja zakupów materiałów i sprzedaży towarów.

CZ. DAWID

(mb)

Niezawodne pułapki

Do stojącej na odludziu willi w Przemkowie w woj. legnickim włamali się trzej rabusie. Nie zadowolili ich skromny łup — 500 koron i 12 tys. zł — zdemolowali więc mieszkanie. Podczas płądrowania willi, zaskoczyła ich kobieta. Włamywacze obezwładnili ją i skrepowali, a następnie uciekli. Jednak napadnięta uwołała się z pięć i zawiadomiła milicję. Sporządzono rysopisy podejrzanych i zarządzone blokady. Sprawców włamania rozpoznał jadący w tym samym co oni autobusem PKS jeden z uczestniczących w poszukiwawczej akcji milicjantów. Dzięki pomocy pasażerów autobusu i zimnej krwi kierowcy, sprawców włamania dowieziono do RUSW. Ujęto ich więc w kilka godzin

po dokonaniu włamania. Okazało się nimi dwaj 19- i 20-letni recydywiści. Dodajmy, że nie wykorzystali oni szansy, jaką stworzył im sąd, zmniejszając popełnioną kary.

Podobne zdarzenie miało miejsce w Krakowie. W wyniku współdziałania załogi krakowskiego Zarządu Dróg i Dzielnicy USW — Kraków-Podgórze ujęto na gorącym uczynku sprawców włamania do szaf sygnalizacji świetlnej, z których skradziono podzespoły elektroniczne i elektromechaniczne, o łącznej wartości ponad 2 mln zł. Sprawcami ok. 20 włamań są dwaj uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych przy przedsiębiorstwie „Elektromontaż” oraz jeden z pracowników tego przedsiębiorstwa. Został on aresztowany, a jego nieletni współwinnicy umieszczono w mitycyjnym schronisku. Odrzyścono znaczną część skradzionych urządzeń.

Nieźły start w nowy rok

Wiele radomskich przedsiębiorstw mimo bardzo niekorzystnych warunków atmosferycznych w styczniu ubiegłego roku, a także trudności zaopatrzeniowych zamknęło swą ubiegłoroczną działalność gospodarczą dobrymi wynikami.

Zakłady Metalowe im. gen. „Waltera” w poważnym stopniu rzucają na uśkanie efekty w całym przemyśle województwa radomskiego. Zadania wykonały w ponad 113 proc. dostarczając na eksport i rynek wewnętrzny 422 tys. maszyn do szycia (na rynek dostarczono 300 tysięcy a więc o 35 tysięcy więcej niż przewidywał CPR i umowa rządowa). Dobrze wyniki osiągnięto też w dostawach maszyn i urządzeń do pisania, które na rynek wewnętrzny wyniosły 43 tysiące i na eksport

wyłącznie do krajów II obszaru płatniczego — 18 tys.

Dostawy eksportowe ogółem w cenach transakcyjnych były wyższe od eksportu w roku 1984 o ponad 17 proc., w tym do I obszaru o ok. 8 proc. i do II o przeszło 20 proc.

Na uwagę zasługuje fakt, iż powyższe zadania „Walter” zrealizował dysponując tylko o 0,8 proc. wyższym niż w 1984 r. zatrudnieniem, osiągając ponad 12-procentowy wzrost wydajności pracy.

Zadania planowe na rok 1985 są o przeszło 7 proc. wyższe od osiągniętego poziomu w roku ubiegłym. W ramach tych zadań przewiduje się wyprodukowanie 440 tys. maszyn do szycia oraz 65 tys. maszyn do pisania. Z wielkością tych planów się dostarczenie 230 tys. maszyn do szycia na rynek wewnętrzny tj. o 10 tys. więcej niż wynika to z założeń CPR na 1985 r. Realizację tych nielawnych zadań widzą w „Walterze” w wykorzystaniu rezerw w organizacji pracy i produkcji, a także we wdrażaniu nowych technik wytwarzania.

Dobrymi wynikami może poszczycić się także Fabryka Wyrobów Metalowych „Pol-metal”, która zamówienie rządowe, opiewające na 183 tys. kuchni z piekarnikiem wykonała z nadwyżką 2 tysięcy. Fabrykę opuściło też ponad 3 tys. kuchenek małych.

Realizacja zadań nie przebiegała łatwo zwłaszcza w ostatnich miesiącach, gdy występowały perturbacje w zaopatrzeniu i kooperacji.

Zadania na rok bieżący zakładają 9-procentowy przyrost produkcji a więc wykonanie 195 tys. kuchni dużych i 70 tys. małych.

Radomska Wytwórnia Telefonów swoje roczne zadania produkcyjne również przekroczyła. Hale produkcyjne tej fabryki opuściło ogółem 1 mln 550 tys. aparatów telefonicznych. Poważnym odbiorcą tych wyrobów jest Związek Radziecki do którego wysłano ponad 650 tys. „astrów” oraz podzespoły i części zamienne wartości 21,7 mln rubli.

Radomski producent nie wykonał natomiast planowanych zadań eksportowych do krajów II obszaru płatniczego. Udało się jedynie zrealizować sprzedaż za 1 mln 54 tys. dolarów, co stanowi połowę od zaplanowanej wartości.

W tym roku zaplanowano produkcję 1.600 tys. aparatów a więc o 50 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Zamiast „astrów” zwiększy się produkcję „bratków” i „tulipanów”. Aparaty te charakteryzują się wyższymi parametrami technicznymi i mniejszą materiałochłonnością. Operacja ta pozwoli na zaoszczędzenie kilkudziesięciu ton tworzyw sztucznych i wysokogatunkowej stali. Tegoroczne zadania eksportowe RWT przewidują ponad milion telefonów głównie do ZSRR, a także do niektórych krajów kapitalistycznych.

Radomska Wytwórnia Papierosów ubiegłoroczne zadania produkcyjne wykonała z niewielką nadwyżką. Wyprodukowała ona 29.852 mld papierosów, w tym 630 mld z filtrem. Jak w każdym przedsiębiorstwie, tak i tu dają się we znaki kłopoty materiałowe. Brakuje zwłaszcza etykiet, bibułek i papieru osłonkowego do filtrów, których jakość również pozostawia wiele do życzenia.

Mimo tych trudności, w „Lyttonówce” podwyższają produkcję w produkcji na rok bieżący do 30 mld papierosów. Więcej też będzie papierosów z filtrem.

J. RYBCZYŃSKI



Nowocześnie, ale... ciasno

Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach jest placówką systematycznie rozwijającą się. Z każdym rokiem przybywa nowoczesnej aparatury, a nad zdrowiem pacjentów czuwa 130 doświadczonych lekarzy, 20 stomatologów i kilkaset pielęgniarek. Najmłodszy w szpitalu jest oddział nefrologiczny bogato wyposażony w aparaturę specjalistyczną, dysponujący 23 miejscami i 7 stanowiskami sztucznych nerek.

Utworzony przy placówce Zespół Nauczania Klinicznego Akademii Medycznej w Krakowie, został przemianowany w 1982 roku na Katedrę Nauczania Klinicznego. Kształcą się tu 4., 5. i 6. rocznik akademicki.

Chorem i personelowi szpitala jednak coraz bardziej dokucza ciasnota. W ub. roku przyjęto tu blisko 19 tys. osób. Największy tłok panuje zwykle na oddziałach ortopedii, interny, chirurgii urazowej i położniczym.

(alp)

Na zdjęciu: Przy chorzej na oddziale nefrologicznym, pielęgniarka Elżbieta Borek.

Fot. Al. Piekarski

Nowe oczyszczalnie ścieków

W kilku miejscowościach woj. kieleckiego buduje się nowe oczyszczalnie ścieków. Obiekt taki wznoszony jest m.in. w Busku Zdroju. Po zakończeniu inwestycji miasto i uzdrowisko nie będzie już zatrzymywać wody w potoku Maskalis, co umożliwi rozwój hodowli ryb w Państwowym Gospodarstwie Rybackim w Górkach, bowiem potok ten zasila jego stawy rybne. W budowie oczyszczalni w Kazimierzu Wielkiej partycypuje Cukrownia „Łubna”.

W najbliższych latach przystąpi się do budowy i rozbudowy dalszych zakładów komunalnych. Rozbudowane zostaną m.in. oczyszczalnie ścieków w Kielcach, Ostrowcu Św., Skarżysku-Kamiennej i w innych miejscowościach.

(hg)

Dzieci z PDD w Skarżysku

nie są osamotnione

Rośnie krąg ludzi dobrej woli

Dzieci z Państwowego Domu Dziecka w Skarżysku odznaczają dużą życzliwość i pomoc ze strony wielu organizacji społecznych, instytucji, przedsiębiorstw, a także osób prywatnych. Od dawna już stały się patronat nad Domem Dziecka sprawuje Spółdzielnia Pracy „Wkrętaki” w Skarżysku. Wykonuje prace gospodarcze, zapewnia sporej grupie dzieci kolonie letnie, urządza imprezy, obdarowuje okazjonalnie upominkami i paczkami ze słodyczkami.

Z konkretną pomocą spieszy też Zakład Energetyczny, wykonując wiele fachowych prac. Ostatnio np. wymieniono elementy grzejne w piecach akumulacyjnych.

Młodzież zrzeszona w ZSMP Wezła PKP w Skarżysku od 3 lat zabiera część wychowanków Domu Dziecka na obóz specjalistyczny „Pod żaglami” na Mazury. Ponadto wykonuje fachowe prace na rzecz tej placówki.

Przed dwoma laty ZSMP FSC w Starachowicach nawiązał kontakt z wychowankami tego Domu Dziecka. Oddał delegację młodzieżową FSC odwiedzając wychowanków PDD, przynosząc upominki i słodycze, a ostatnio — sporo materiałów szkolnych. Wychowankowie Domu Dziecka złożyli także rewizję w Starachowicach, gdzie przyjęto ich bardzo serdecznie.

Szczegółowe zainteresowanie wychowankami Domu Dziecka w Skarżysku, wykazują członkowie ZSMP Kopalni „Stasz” w Katowicach, którzy dwa lata temu sami nawiązali kontakty z tą placówką z ofertą konkretnej pomocy. Oddad datuje się przyjaźnią, serdecznością i wizytami obu stron. Młodzież górniczy przekazała projektor filmowy, sprzęt sportowy, wędkarski, gre telewizyjną i wiele innego rodzaju sprzętu oraz sporo upominków i słodyczy. Każdego roku latem udostępniają dzieciom miejsca w zakładowym ośrodku wypoczynkowym w Krynicy Morskiej.

W ubiegłym roku młodzież górnicza urządziła dzieciom ferie zimowe we własnych obiektach w Katowicach. Godny podkreślenia jest gest Spółdzielni Rzemieślniczej, która

na początku tego roku przekazała na rzecz Domu Dziecka kwotę 100 tys. zł. W ślad za dobrym przykładem rzemieślników poszli też i inni ofiarodawcy. Pracownicy kas stacyjnych PKP i związki zawodowe Samochodowni PKP w Skarżysku przekazali na rzecz tej placówki po 2 tys. zł.

Wychowankowie, opiekunowie i kierownictwo Państwowego Domu Dziecka w Skarżysku dziękują tą drogą za cenną pomoc, za serce i życzliwość.

(hg)

● Półkolonie ● Zabawy w klubach ● Zawody na śniegu

Zbliżają się ferie zimowe, a wraz z nimi problem dla organizatorów uczniów. skiego wypoczynku: co zapropionować młodzieży w wolny od nauki czas?

Podobnie jak w roku ubiegłym, w Radomiu bieżąco lokalowa stanowiąc bieżąco świetlice, kluby osiedlowe oraz zakładowe domy kultury. W szkołach podstawowych zorganizowane będzie 15 półkolonii, z których skorzysta ponad 1200 dzieci. Wiele z nich przebywać będzie w osiedlowych klubach takich jak „Nasz Dom”, „Ustronie”, „Michałów” czy „Budowlani”. Czas wypoczynkowy zostanie różnymi atrakcyjnymi imprezami, takimi jak spotkania muzyczne, dyskoteki, wyświetlanie filmów, różne konkursy i zabawy na śniegu. Przewidziano także wspólne opalanie filmów w kinie „Pokolenie”, plenery fotograficzne i występy teatryków lalkowych.

Poważną pozycję w organizacji czasu wolnego w czasie ferii stanowiąc będą zawody rekreacyjno-sportowe organizowane przez ogniska TKKF. Uczniowie będą mogli również w rozgrywkach w tenisie słownym szachach czy warcbach. Przewiduje się m.in. turnieje tenisa stołowego o nagrodę prezesa SM „Nasz Dom”, „Najlepszego łowcę osiedla” oraz liczne kulegi.

Niezależnie od tego 1850 uczniów wyjedzie z Radomia na obozy zimowe. Na terenie Radomia planuje się zorganizowanie 46 punktów opieki nad dziećmi w godzinach przedpołudniowych. Zarząd Miejski TPD w Radomiu zorganizuje w czasie ferii kolonie zimowe w Chelmie Lubelskim i Krasnymstawie oraz półkolonie w kilku szkołach podstawowych.

(j. ryk.)

wadzić będą imprezy sportowe, gry i zabawy w plenerze, salach gimnastycznych.

Skarżyski oddział TPD zorganizuje w ferie zimowe półkolonie w SP nr 3 i SP w Łącznej TPD będzie też organizatorem małych form wypoczynku w świetlicach.

Przy Komendzie Hufca ZHP powołany został sztab „Harcerskiej Radosnej Zimy”. Jej bazą

Ferie zimowe coraz bliżej

Głównym organizatorem zimowego wypoczynku w Skarżysku-Kam. jest Wydział Oświaty i Wychowania, który zorganizuje półkolonie w szkołach podstawowych nr nr 1, 3, 5 i 7. Ponadto (dla dzieci nie objętych półkoloniami) w pozostałych szkołach podstawowych organizowane będą atrakcyjne imprezy, m.in. kulegi, gry i zabawy, wycieczki do kina, rozgrywki piłki siatkowej i koszykówki. Tegoroczna nowością jest zatrudnienie we wszystkich szkołach (na okres ferii) instruktorów sportu, którzy pro-

zorganizowano w świetlicach hufca. Przewidziano też wiele ciekawych imprez: turnieje — warcaby, tenisa stołowego oraz filmy, zabawy na śniegu, konkursy, zabawy karnawałowe, wycieczki i inne niespodzianki.

Zarząd Miejski ZSMP przygotował program imprez głównie dla młodzieży starszej. W świetlicach (własnej) odbędzie się turniej szachowy o „Złota Wież”, zaś w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 — turniej tenisa stołowego oraz wiele innych imprez sportowych, które będą przebiegać pod hasłem „Sportowa zima w szkole”.

Z bogatym programem kulturalnym na nadchodzące ferie zapowiada się Miejski Ośrodek Kultury w Skarżysku. Instruktorzy MOK włączą się do pracy w placówkach i świetlicach ZHP ZSMP, GOK w Bliźnie i Domu Kultury w Mostkach.

Miejski Ośrodek Kultury ogłosi też dla wszystkich placówek zimowego wypoczynku konkurs na plakat pod hasłem „Rok Pokoju”.

Zakładowy Dom Kultury przygotował interesującą inscenizację bajek oraz zestaw filmów przygodowych. ZDK będzie też organizatorem imprez choinkowych dla dzieci.

Klub „Tygrysek” również przygotował atrakcyjny program dla dzieci i młodzieży z Dolnej Kamiennej. Przewidziane są zabawy rekreacyjne na świeżym powietrzu, wycieczki oraz zabawy przy magnetofonie, wyświetlanie filmów, konkursy i inne niespodzianki.

Kino „Wolność” i kino „Metalowiec” w Skarżysku na okres ferii wprowadzą dodatkowe seanse (w godzinach przedpołudniowych) ze specjalnym repertuarem filmów dla dzieci i młodzieży.

Tak więc w czasie ferii nikt nie powinien się nudzić.

(hg)

Jak uczymy dzieci... bałaganu

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Poniedziałek
27 stycznia 1986 r.
Dzisiaj składamy życzenia
JANOM
i **PRZYBYSLAWOM**
jutro
WALERIOM
i **RADOMIROM**

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego —
nieczynny

KINA

„Romantka” — „Indiana Jones”
— USA, kol. 1. 15, g. 15.15, 17.30,
19.45.
„Młotek” — „Superman III”
— USA, kol. 1. 12, g. 15.45, 19.30.
„Zęg” — „USA, kol. 1. 15, g. 16.
„Studyjne” — „Nadzieja” — pol.
kol. 1. 16, g. 15, 17, 19.
„Skalka” — „Sprawa Kram-
ców” — USA, kol. 1. 15, g. 15,
17, 19.
„Robotnik” — „Psy wojny” —
USA, kol. 1. 16, g. 15, 17, 19.
„Amant” — nieczynny
„Sabat” — „Wielka majówka”
— pol. kol. 1. 15, g. 14, 16, 18.

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” —
ul. Leśna 7 — malarstwo Antonie-
go Fatała — czynna w godz. 12—
17, niedziela 11—15

MUZEUM — nieczynne

APTEKI — stały dyżur nocny
pełnia nr 29-081, ul. Buczka
37/39, nr 29-084 ul. Sienkiewicza 15

PORADNIE — DYŻURNE: dla
dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka
11 (Przychodnia Rejonowa) w
godz. 17—21 w niedzielę — 9-13
Stomatologiczna Przychodnia Re-
jonowa nr 15 — ul. Karłowicko-
wska 25 w niedzielę i święta w go-
dzinach 1—2.

INFORMACJA O LEKACH —
czynna w godz. 7.30—15.30 z wy-
jątkiem dni świątecznych i dni
wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Po-
gotowie MO 997, Straż Pożarna
998, Pomoc Drogowa 981, Pogoto-
wie Energetyczne Kielce — Mias-
to 994, Kielce — Teren 956, Po-
gotowie Wodociągowe 994, Pogoto-
wie Gazowe w dni powszednie
31-30-91 w niedzielę i święta
31-20-30, Pogotowie wod.-kan. c.o.
elektryczne RPKM czynne w
godz. 1—23 tel. 31-16-47, Poczo-
wa Informacja o Usługach 911,
Informacja PKP 930, Informacja
PKS 502-79, Hotel „Centralny”
625-11, Ośrodek Informacji Usług
WSP 457-41

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobo-
we — Dworzec PKP 534-34 ul.
Słowackiego 31-29-19, ul. Jędrze-
nowa — 31-79-19, bagażowe — ul.
Armii Czerwonej 31-09-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. J. Kochanowskiego —
nieczynny

KINA

„Babek” — „Indiana Jones”
— USA, kol. 1. 15, g. 17, 19.30.
„Przyjaźń” — „Wejście Smoka”
— Hongkong, kol. 1. 12, g. 15.30.
„Bab” — fr.-wl. kol. 1. 15, g. 17.30,
19.30.
„Pokolenie” — „Szpital Britan-
nia” — ang. kol. 1. 12, g. 15.30,
17.30.
„Odeon” — „Sprawa się rypła”
pol. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010
ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl.
Konstytucji 3

INFORMACJA służby zdrowia
— czynna 6—20 tel. 361-21, Infor-
macja o usługach — 365-25.

TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogoto-
wie Energetyczne — Radom 941,
Komenda MO 251-35, Pogotowie
Medyczne 997, Pomoc drogowa 96

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Zwirki i Wigury 418-10.

NUMER 18

STRONA 6

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „E.T.” — USA,
kol. 1. 15, g. 15. „Kochanica Fran-
cuza” — ang. kol. 1. 15, g. 17,
19.10.
„Metalowiec” — „Gremlins roz-
rabiają” — USA, kol. 1. 12, g.
17, 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046,
ul. Apczna 7, tel. 31-527.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec PKP — tel. 13-705

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Idol” — pol. kol.
1. 15, g. 19
„Stac” — „Gremlins rozrabiają”
— USA, kol. 1. 15, g. 15, 17, 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-976
ul. Staszica 1

POSTOJE TAKSÓWEK: telefo-
ny 53-10 i 53-99.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Czas samotności”
— NRD, kol. 1. 15, g. 15.30.
„Klasztor Snaolin” — Hongkong,
kol. 1. 15, g. 17.30, 19.30.
„Przodownik” — „Pechowiec” —
fr. kol. 1. 12, g. 17, 19.
„Zorza” — nieczynny

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071
ul. Starokunowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wol-
ności — 537-92, ul. Sienkiewicza
— 515-73.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Gliniarz z Beverly
Hills” — USA, kol. 1. 15, g. 15.30,
17.30, 19.30
„Antyczne” — „Tajemniczy Bud-
da” — chin. kol. 1. 15, g. 16, 18.

UWAGA! Za ewentualne zmia-
ny w programie kin redakcja nie
odpowiada

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Polska
muzyka młodzieżowa (stereo)
17.30 Fala młodości — w oprac.
J. Czudak (stereo) 18.00 Koncert
dla fonoamatorów (stereo) 18.25
Skrót dziennika.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

15.55 NURT — problemy przy-
stosowania społecznego
młodzieży: Próby samo-
unięściwienia
16.25 Program dnia i DT — wia-
domości
16.30 Dla młodych widzów: Sto-
warczenie myślenia
16.55 Dla dzieci: Kino „Zwie-
rzyńca” — „Na lewo od
pingwinów” (13) — serial
RPN
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Wspaniała trójka na
Dzikim Zachodzie” (4)
„Anabella — kusicielka”
— rum. serial przygodowy
18.20 Prezydencka obłuda —
prog. publ.
18.30 Echo stadionów
19.00 Dobranoc: „Bezdomne
duszyki”
19.10 Laboratorium
19.30 Dziennik TV
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr TV na świecie: Wil-
liam Szekspir „Wszystko
dobrze, co się dobrze koń-
czy”
22.40 DT — komentarze
23.00 Jęz. niemiecki (13)

PROGRAM II

16.25 Program dnia
16.30 Jęz. niemiecki (4)
17.00 Blżej prawa

17.30 Muzyka po południu: Spot-
kanie z Bożeną Betley
18.00 „Kosmiczny test” — tele-
turniej
18.20 Przeboje „Dwójki”
18.30 Program lokalny
19.00 Piękni i wspaniali
19.30 Dziennik TV
20.00 Z dymkiem cygara — ga-
węda Wilhelma Szewczy-
ka
20.15 Gwiazdy wielkiego spor-
tu: Irina Rodnina
20.45 „Rozmowy z Lucyaką” —
prog. H Czyża
21.15 Inne Indie
22.40 „Adwokat na emeryturze”
(3) — „Miłość i intrygi”
— czechosł. serial obyczaj-
owy
23.20 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

8.10 Biologia, kl. VI: Ptaki
9.08 Historia, kl. VI: Kres po-
tegi tureckiej
9.30—12.00 „Domator”
9.35 Domowe przedszkole
10.09 DT — wiadomości
10.10 Filmy dla II zmienny: „O-
kreśności wojny” (4) —
hiszp. serial hist.
11.00 Bądź piękna
11.10 Apteczka domowa
11.20 Europejskie parki naro-
dowe: „Wielka Brytania”
(1) — film dok. RPN
11.45 Rozmowy o wartościach
12.50 Jęz. polski, kl. IV: Listy
pełne muzyki
13.30 TTR, jęz. polski, s. III:
Wartości ideowe i arty-
styczne literatury epoki
pozytywizmu
14.00 TTR, historia, s. III: Kul-
tura polska XIX i XX
wieku
14.30 TV kurs rolniczy

Uwaga! Za ewentualne zmia-
ny w programie TV redakcja
nie odpowiada

OGŁOSZENIA DROBNE

DZBUK Jerzy (zam. Jedlanka
Stara 24) zgubił legitymację pra-
cowniczą wydaną przez ZPT
Radom. 970-r

PIWOWARCZYK Sławomir
zgubił legitymację szkolną ZSZ
nr 3 Kielce. 152-g

KUBICKI Kazimierz zgubił
przepustkę stałą, wydaną przez
WPMs Kielce. 151-g

NIEMCZAS Andrzej zgubił
prawo jazdy kat. AB, wydane
przez WK Mirzec. 150-g

BUJAK Stanisław zgubił do-
wód rejestracyjny WSK KIT-
7851, talon na paliwo, wydane
przez WK Łopuszno. 147-g

BISKUP Janusz zgubił
miesięczny PKS, trasa Kielce —
Wilków. 148-g

ZAWADZKI Jarosław zgubił
legitymację szkolną ZSEKBM
Kielce. 156-g

KOCIA Bożena zgubiła prze-
puszkę stałą, wydaną przez Za-
kłady Metalowe Skarżysko. 155-g

ŚLUSARCZYK Jacek zgubił
legitymację do biletu miesięcz-
nego PKS, trasa Kielce —
Przyjmo. 154-g

JARZAB Katarzyna zgubiła
legitymację szkolną, wydaną
przez I LO St. Żeromskiego. 157-g

WĘGRZYŃ Piotr zgubił le-
gitymację służbową KPKS
Kielce. 174-g

OCHNIK Andrzej zgubił pra-
wo jazdy kat. ABT wydane
przez WK Krzywdą. 172-g

BRZEZIŃSKI Wojciech zgu-
bił prawo jazdy kat. AB wyda-
ne przez WK Kielce. 171-g

TOMCZYK Danuta zgubiła
prawo jazdy kat. AB wydane
przez WK Opatów, dowód re-
jestracyjny TGD 5897. 170-g

JEZIERSKI Jan zgubił pra-
wo jazdy kat. CD wydane przez
WK Skarżysko, legitymację
służbową PKS. 169-g

GALGOWSKI Aleksander u-
nieważnia zgubiony czek roz-
rachunkowy nr D 0372762, wy-
stawiony przez WZSMC Zarząd
Transportu Rejonowa Składni-
ca Zaopatrzenia w Kielcach. 167-g

RADOMSKA DELEGATURA
PP „SZTUKA POLSKA” w WARSZAWIE

OFERUJE SPRZEDAŻ

dziel sztuki i usługi plastyczne w następującym
zakresie:

ARCHITEKTURA WNĘTRZ:

kluby, kawiarnie, restauracje, stołówki, po-
mieszczenia socjalne itp.

WYSTAWIENICTWO:

pawilony, wystawy, targi, witryny,
ekspozycje;
grafika propagandowo-reklamowa;
plansze graficzne, plakaty, katalogi, albumy,
etykiety, wywieszki, okładki, obwoluty,
znaki firmowe.

RZEZBA:

pomniki, medale, odznaki, płaskorzeźby,
popiersia;
inne prace artystyczno-plastyczne.

Gwarantujemy wysoką jakość naszych usług,
zapewniając terminowość wykonania.

Nasz adres: ul. ŻEROMSKIEGO 116
26-600 RADOM
tel. 213-00

38-k

GORLEWSKI Krzysztof zgu-
bił legitymację szkolną Tech-
nikum Elektrycznego Kielce. 168-g

ADACH Lucyna zgubiła bilet
wolnej jazdy PKS. 166-g

BIERNACKI Wojciech zgu-
bił legitymację studencką WSP
Kielce. 165-g

LIHWALA Stanisław zgubił
prawo jazdy kat. ABCDT wyda-
ne przez WK Pińczów. 164-g

SERDAK Artur zgubił prawo
jazdy kat. D wydane przez Wy-
dział Komunikacji Skarżysko. 162-g

GOLUCHOWSKI Fryderyk
zgubił przepustkę zakładową
WPPMS Kielce. 163-g

FRONCZKOWSKI Mirosław
zgubił prawo jazdy kat. ABT
wydane przez UW Kielce. 161-g

PRZYCHODNI Tadeusz zgu-
bił prawo jazdy kat. BCE wyda-
ne przez Wydział Komunikacji
Staporków. 160-g

BOCZEK Janina zgubiła bilet
miesięczny PKS trasa Górki —
Skarżysko. 158-g

GAGOLEWSKI Marian zgubił
prawo jazdy kat. ABC, bilet
miesięczny PKS Świerców —
Skarżysko. 159-g

SNOCH Józef zgubił prze-
puszkę wydaną przez KFP Kiel-
ce. 173-g

DROZD Renata (zam. Kolon-
ka) zgubiła bilet miesięczny
PKS Radom, relacji Radom —
Kolonka. 981-r

PODSIADŁY Piotr (zam. My-
śliszewice) zgubił prawo jazdy
wydane przez Urząd Gminy
Jedlnia-Let. 980-r

CHRZANOWSKA Urszula
(zam. Stanisławów) zgubiła bilet
miesięczny PKS, legitymację
szkolną ZSZ Radom. 979-r

LENART Joanna (zam. Ra-
dom) zgubiła legitymację Me-
dycznego Studium Zawodowego
978-r

CHRZANOWSKA Ewa (zam.
Radom) zgubiła legitymację Me-
dycznego Studium Zawodowego
977-r

RUTKOWSKI Dariusz (zam.
Kotarwice) zgubił przepustkę
wydaną przez MPK, bilet wol-
nej jazdy, prawo jazdy, wyda-
ne przez Urząd Gminy w Ko-
wali. 976-r

WOŁOS Tadeusz (zam. Pionki)
zgubił prawo jazdy kat. AB
wydane przez Wydział Komu-
nikacji Pionki. 975-r

OZIEMSKI Zygmunt (zam.
Kawęczyn) zgubił legitymację
służbową wydaną przez PKS
Grójec oraz bilet roczny PKS
974-r

FIDO Agata (zam. Nivki) zgu-
biła legitymację szkolną, bilet
PKS Zwoleń. 971-r

ZGUBIONO portfel damski za-
wierający pamiątkowy zegarek
„czajka” z bransoletą. Atrak-
cyjna nagroda dla znalazcy.
Kielce, tel. 289-08 (grzeczności-
wy). 185-g

GOLUCH Danuta (zam. Za-
meczek) zgubiła bilet miesię-
czny MPK linii C, legitymację
szkolną, przepustkę „Radosko-
cu”. 973-r

SMIECHOWSKI Sylwester
(zam. Radom) zgubił legityma-
cję, przepustkę MPK Radom.
972-r

PUDZIANOWSKI Wiktor
(zam. Sławno B) zgubił wkład-
kę na bilet miesięczny MPK
Radom linii D. 970-r

KARASINSKI Witold (zam.
Kol. Beżnik) zgubił prawo ja-
zdy wydane przez Wydział Ko-
munikacji Potworów. 969-r

SZTUK Jerzy (zam. Radom)
zgubił legitymację studencką
wydaną przez WSI w Radomiu.
968-r

JANAS Kazimierz (zam. Ra-
dom) zgubił bilet miesięczny
relacji Radom wydany przez
MPK. 967-r

STEFANSKI Rafał (zam. Ra-
dom) zgubił legitymację, prze-
puszkę MPK Radom. 969-r

FABISZEWSKI Sylwester
(zam. Radom) zgubił prawo ja-
zdy wydane przez Wydział Ko-
munikacji Radom. 968-r

JANCZURA Jan (zam. Po-
tworów) zgubił prawo jazdy,
dowód rejestracyjny ciągnika i
motoroweru. 967-r

JURCZAK Grzegorz (zam.
Wodzisław Śląski) zgubił prawo
jazdy, dowód rejestracyjny wyda-
ne przez Wydział Komunikacji
w Starej Błotnicy. 966-r

MUSIAŁ Bożena (zam. Ra-
dom) zgubiła legitymację wyda-
ną przez MSZ w Radomiu. 965-r

DRYPA Beata (zam. Radom)
zgubiła legitymację wydaną
przez MSZ w Radomiu. 964-r

CHYLICKI Maria (zam.
Rzuców) zgubił prawo jazdy,
wydane przez Wydział Komu-
nikacji Borkowiec. 963-r

KORPÁL Piotr (zam. Radom)
zgubił prawo jazdy, legitymację
studencką wydaną przez Poli-
technike Warszawską. 962-r

MACIEJCZYK Tadeusz zgubił
książeczkę opłat za gaz wyda-
ną przez Zakłady Gazownictwa
Bezprzewodowego w Skarżysku.
184-g

WRONA Krystyna zgubiła bi-
let miesięczny nr 025925 na tra-
sę Leśno — Bodzentyn. 182-g

BUDZIKOWSKI Wojciech zgu-
bił prawo jazdy kat. ABC nr
1863/83 wydane przez UMIG
Warka. 176-g

DOKONCZENIE ZE STR. 1

stracających metod sterowania zatrudnieniem. Obowiązki pośrednictwa pracy nie zdało, generalnie rzecz biorąc, egzaminu praktyki i zostało zmiesione. Obecnie mamy już w całym kraju wolny rynek pracy, bez żadnych rygorów, blokad i priorytetów. Tylko dwie kategorie pracowników muszą mieć skierowanie z wydziałów zatrudnienia: absolwenci oraz kandydaci do pracy w firmach państwowych (dla sprawy są uregulowane ustawowo). Wszelkie pozostałe zakłady mogą sobie dobrać same lub za pośrednictwem organów zatrudnienia, a jedynym ich obowiązkiem jest zgłaszanie każdego wolnego miejsca i każdego przyjętego pracownika, wyłącznie jednak dla celów sprawozdawczych. Rola zaś organów zatrudnienia sprowadza się przede wszystkim do tradycyjnych funkcji informacyjno-doradczych. Te zasady mają obowiązywać do czasu uchwalenia, przygotowanej obecnie w resortie pracy, ustawy o systemie zatrudnienia w warunkach reformy gospodarczej.

DOKONCZENIE ZE STR. 1

W ciągu minionych dwóch lat na kierowniczych stanowiskach w woj. kieleckim wymieniło ponad 460 osób. W części dotyczyło to lu-

Niebawem ruszy koziennica „500”

W wyniku lipcowego pożaru, który zniszczył turbozespol E-lektrowni „Kozienice” wraz z elementami konstrukcji, wydawało się, iż tak znaczny zakres prac przy odbudowie bloku pięćsetmegawatowego potrwa kilkanaście miesięcy, a może nawet przedłużyć się do dwóch lat. Tymczasem dzięki zaangażowaniu бригад remontowych, złożonych z energetyków i w pierwszym okresie prac, a fachowców z różnych przedsiębiorstw specjalistycznych, udało się znacznie przyspieszyć tempo robót. Obecnie remont znajduje się na finiszu.

Warto dodać, że wszystkie planowe remonty w „Kozienicach” przeprowadzono w terminie, przygotowując je do zwiększo-

nych zadań szczytu. (mb)

dzi, którzy z administracji państwowej czy gospodarczej musieli odejść np. na emeryturę, ale w większości zmiany nastąpiły na skutek negatywnej oceny postawy moralnej, zdolności organizatorskiej, wiedzy zawodowej. Na miejsce tych osób przychodzili w większości ludzie młodzi, kobiety (było ich 149), bezpartyjni (144). Dobrze to zjawisko, choć jeszcze nie na miarę oczekiwań. Stąd akcentowanie potrzeby coraz pilniejszego dbania o dobór ludzi, preferowanie inicjatywy i energii młodych, fachowej wiedzy i postawy polityczno-moralnej. Na te sprawy muszą zwracać coraz większą uwagę organizacje partyjne i instytucje rekomendujące określone osoby na stanowiska kierownicze. Kierującą do swych uprzedzeń powinni być także rygorystycznie, bezkompromisowo reagować w przypadkach, gdy osoby którym udzielono rekomendacji nie spełniają połączonych w nich nadziei i nadużywają zaufania partii. W prawie 70 przypadkach w ostatnich dwóch latach cofnięto partyjne rekomendacje ludziom, którzy lekceważyli swoje obowiązki, nadużywali alkoholu, dopuszczali do niegospodarności. Niekiedy jednak zdarza się, że kolektyny partyjne, rady nadzorcze w imię ile pojętej solidarności bronią osób pełniących kierownicze funkcje, mimo iż naruszają one zasady dobrego gospodarowania i współpracy społecznej.

DOKONCZENIE ZE STR. 1

w przedziałach I klasy. Bronisław Detha — kierownik oddziału rewizji technicznej wagonów Wagowni Pozaklasowej w Kielcach — wymienia długą listę najczęściej spotykanych uszkodzeń i dewastacji wagonów osobowych. „Pasażerowie niszczą i unicestwiają wszystko co się świeci, błyszczy, co wystaje, da się urwać lub odciąć. W pociągu, który 4 stycznia br. wrócił z Buska w co drugim oknie szyby powybijane, siedzenia porażone zyletkami... W jednym z przedziałów ktoś po prostu odciął i wyrzucił z wagonu fotel”.

Stacja Kielce ma na swoim stanie 36 wagonów osobowych, tzw. pułmanów. W 1984 roku z winy pasażerów musiano skierować 48 wagonów do napraw bieżących (niektóre po kilka razy), a straty z tego tytułu wyniosły ponad 300 tys. zł. W ubiegłym roku do warsztatów naprawczych trafiło już 70 wagonów, co PKP kosztowało ponad 377 tys. zł. Ale usuwanie skutków wandalizmu nie sprowadza się jedynie do strat finansowych, które pośrednio pokrywany przecież wszyscy; w takich przypadkach wagon wyłącza się z obiegu na dwa, trzy dni, co uszczupla składy poszczególnych pociągów.

Dotychczas wagon „odpoczywał” pomiędzy poszczególnymi kursami od 4 do 12 godzin. Od I.VI. czas tych przestoju — z uwagi na brak taboru — skróci się generalnie do 2 godzin. Nie będzie już tyle czasu na kosmetykę wagonów czy szybkie usunięcie jakiegokolwiek drobnej usterki, a każdy przypadek doprowadzenia wagonu do warsztatu oznaczać będzie skrócenie pociągu przynajmniej na jeden kurs, a dla pa-

mierządu krajowego Pomoce-nej Nadrenii-Westfalii, Johannes Rau krytycznie wypowiedział się na temat realizacji programu „wojen gwiazdowych”. W wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika „Newsweek” wyraził pogląd, iż tzw. śmiatka obrony strategicznej zadania miarę nie będzie sprzyjała obywateli bezpieczeństwa.

BEJRUT. Prezydent Libanu, Amien Dżemajel zwołał na poniedziałek nadzwyczajne posiedzenie gabinetu w celu omówienia tróstronnego porozumienia z Damaskiem o zakończeniu bratobójczych walk w Libanie. Dżemajel opowiadał w następnym etapie za przedłożeniem dokumentu pod obrady parlamentu.

Urwać, zniszczyć, wykreść...

sazerów — trójk, ciasnotą i pogorszenie warunków podróżowania. A zatem jeśli chcemy podróżować w znośnych warunkach, szanując wagony.

Podobnej dewastacji ulegają wagony towarowe, z tą różnicą, że straty i koszty napraw są dużo większe aniżeli w przypadku taboru osobowego. W 1984 roku na terenie kieleckiego Rejonu Przewozów Kolejowych (obejmuje on województwa: kieleckie, radomskie i częściowo tarnobrzeskie) użytkownicy uszkodzili ponad 10 tysięcy wagonów na sumę 221 mln zł, natomiast w ubiegłym roku takich przypadków było już ponad 13 tysięcy a koszty napraw wzrosły do około 310 mln zł. Na samej tylko stacji Kielce w czasie zalań wagonów i rozładunków zdemolowano 118 wagonów. Jak twierdzi dyrektor RPK PKP — Jan Gałuszka — taboru znajdującego się w nagłych, nie planowanych naprawach można było przewieźć około pół miliona ton towarów. Oczywiście kolejarze z usług w tym zakresie wywiązali się, ale odbyło się to kosztem nadmiernej eksploatacji sprawnego taboru, który z tej przyczyny będzie musiał pójść do remontu kapitałnego wcześniej, aniżeli powinien.

W przypadku niszczenia i dewastowania wagonów towarowych trudne nawet mówić o złośliwości użytkowników. Po prostu stacje — mniejsze i większe — nie dysponują odpowiednim sprzętem mechanicznym do rozładowania i załadunku wagonów. Pracę tę wykonuje się — w przypadku materiałów sypkich — zwykłymi koparkami budowlanymi, samodzielnymi bądź zamocowanymi na podwoziach samochodów. Żelazne szufle rozrywają burtę i podłogi wagonów — wystarczy chwila nieuwagi operatora, a nowy wagon nadaje się tylko do remontu kapitałnego.

PKP dysponuje coraz większą liczbą wagonów samowładowych, ale stacje i bocznice kolejowe nie są przystosowane technicznie do wykorzystania zalet takich wagonów. Dyrektor J. Gałuszka jest w stanie podać przykład jednej wywrotnicy kolejowej, w jaką wyposażona jest Elektrownia „Kozienice”, natomiast nie ma na terenie RPK ani jednej stacji, na której można by bezpośrednio przeładowywać towar sypki z wagonu na samochód, odsuwając tylko boczne spusty wagonu samowładowego. Do tego potrzebna jest odpowiednia górką z taśmociągami — których nie ma. Pozostaje zatem apel do pracowników stacji towarowych, operatorów dźwigów i koparek o zwiększenie uwagi podczas rozładunku wagonów kieleckiej Wagowni Pozaklasowej ze swoimi filiami w Busku, Sitkowie i Sedziszowie dwój się i troj, aby wszelkie uszkodzenia usuwać możliwie szybko; w ciągu doby brygady remontowe przewracają sprawnie średnio 180 wagonów. Chodzi jednak o to, że tych wagonów trafia do nich stanowiąco za dużo. J. PAŃCZYK

Podatki i włoski futbol

DOKONCZENIE ZE STR. 1

wczesniejszych ustaleń, które nie mogły nie mieć wpływu na bojowego ducha drużyny, każdy zawodnik włoski za zdobycie mistrzostwa świata miał otrzymać okragłą sumę 160 mln lirów, co według ówczesnego przebiegu miało wynieść 150 tys. dolarów. Zoff, Rossi i jego koledzy sądzili, że zapłacą jedynie 20 procent podatku. Jednak w roku 1984 ustalone zostały we Włoszech nowe przepisy podatkowe, które łączą wszelkie nagrody piłkarskie z innymi dochodami zawodników.

Prawo to objęło także lata wcześniejsze. Elektroniczne maszyny urzędów podatkowych podliczyły wszystkie nagrody i dodały je do sum wynikających z kontraktów piłkarskich. Podatek z 20 procent wzrósł do 40. Dodatkowo każdy zawodnik obciążony został kwotą 60 mln grywny za opóźnienie w rozliczeniach podatkowych. W rezultacie wyszło na to, że zamiast otrzymać 160 mln lirów minus podatek, każdy reprezentant mistrzowskiej drużyny narodowej musi dopłacić fiskusowi 20 milionów lirów z własnej kieszeni. Tak oto w parę lat po rozgrywkach w Hiszpanii piłkarze włoscy dowiedzieli się, że w ich interesie finansowym leżało właściwie... strzelanie samobójczych goli, a nie zwycięstwa. Do wygranej każdy z nich musi bowiem teraz dopłacić.

Sprawa ta była trzymana dotychczas pod suknem i trwały poufne pertraktacje między federacją piłkarską a ministerstwami finansów i skarbu. Włoski poborca podatkowy okazał się jednak nieprzejednany i nie zgadza się na żadne ugi wobec gwiazd futbolu. Na 5 miesięcy przed nowymi mistrzostwami świata sprawa nabrała postęgu, a włoscy zawodnicy postanowili wystąpić — każdy indywidualnie — do własnego związku zawodowego, aby wziął ich w obronę przed fiskusem i własną federacją piłkarską. Zaním przystąpiła do przegotowania do Meksyku chęć wiedzieć, na co mogą liczyć i czego mają się spodziewać.

Opinia Włoch jest tymi informacjami zaskoczona. Kibice zdzieleni. Piłkarze twierdzą, że nie chcą specjalnych przywilejów, domagają się jedynie wyjaśnienia i prawienia sprawy jasno. Według obowiązujących bowiem obecnie przepisów finansowa nagroda piłkarza jest zwykłą podatkową pu-

łapką, w którą nie mają ochoty wpadnąć co 4 lata. Niektórzy twierdzą wręcz, że może okazać się, iż włoskie prawo podatkowe stanie się największym rywalem włoskich piłkarzy. Bo wprowadzić skwa, zaszczyty, popularność i uwielbienie kibiców znaczą wiele, jednakże trudno grać dobrze ze świadomością, że przy każdej nadanej akcji na boisku wypada z kieszeni liry.

Włoski trener Enzo Bearzot narzekał dotąd, że nie będzie miał dość czasu, aby dobrze przygotować piłkarzy na Meksyk. Do niedoboru czasu doszła teraz kwestia pieniędzy. Gdyby podatki miały wyeliminować „azurów” z walki o zwycięstwo i obronę tytułu mistrzów — mówi się tu — Italia nie wybaczy tego swym ministrom finansów i skarbu i niechybnie zażąda dymisji rządu.

JERZY AMBROZIEWICZ

...sobota i niedziela na dalekopisowej taśmie...

W kraju...

• Rada Ministrów dokonała w piątek oceny działalności Polski na arenie międzynarodowej w 1985 roku oraz rozpatrzyła perspektywy rozwoju sytuacji międzynarodowej i metody realizacji węzłowych zadań polityki zagranicznej PRL w roku bieżącym. Problematyka ta będzie tematem wystąpienia ministra spraw zagranicznych na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

• W Serocku k. Warszawy odbyło się seminarium szkoleniowe dla redaktorów naczelnych agencji prasowych, radia i telewizji, dzienników i tygodników. Z jego uczestnikami spotkał się i sekretarz KC PZPR Wojciech Jarużelski, który obszernie omówił uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne pokonywania trudności oraz realizacji planów rozwojowych. Wiele uwagi poświęcił przygotowaniom do zbliżającego się X Zjazdu PZPR.

• I sekretarz KC PZPR Wojciech Jarużelski przyjął 24 bm. przewodniczących: Zarządu Głównego ZSMP — Jerzego Samajdzińskiego, Zarządu Krajowego ZMW — Leszka Leśniaka, Rady Naczelnej ZSP — Antoniego Dragana i naczelnika

ZHP — Ryszarda Wosińskiego. Omówiono najważniejsze kierunki przygotowań do X Zjazdu partii oraz charakter udziału młodzieży i jej organizacji w pracach nad projektem programu PZPR i też zjazdowych.

• Na wspólnym posiedzeniu spotkało się 24 bm. Prezydium Rządu i Prezydium Komitetu Wykonawczego OPZZ. Było ono poświęcone węzłowym problemom gospodarczym w 1986 roku, tym zwłaszcza, które mają istotne znaczenie dla poziomu życia społeczeństwa.

• 25 bm. prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął przewodniczącego czeskiej czeskosłowackiej Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów CSRR Jaromira Obzine, przebywającego w Polsce na czele delegacji czeskosłowackiej na XXII sesję Komitetu.

• Zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski przyjął na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR Władimira Browikowa, który złożył listy uwierzytelniające. Ambasador Wł. Browikow został przyjęty przez zastępcę przewodniczącego Rady

Państwa również na audiencji prywatnej.

...na świecie

• Minister spraw zagranicznych ZSRR, Eduard Szewardnadze oświadczył, że zdaniem Związku Radzieckiego głównym tematem następnego spotkania radziecko-amerykańskiego na najwyższym szczeblu powinno być opracowanie konkretnych porozumień w sprawie początkowego zasięgu oraz terminów redukcji i likwidacji broni jądrowej i innych rodzajów broni masowego rażenia.

• W przemówieniu radiowym do narodu amerykańskiego prezydent Ronald Reagan oświadczył, iż w orędziu o stanie państwa, które wygłosi w tym tygodniu, zwróci się z apelem zarówno do Kongresu, jak i amerykańskiej opinii publicznej o poparcie jego polityki wewnętrznej i zagranicznej.

• XIII Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej rozpocznie się 2 kwietnia 1986 roku. Informuje o tym ogłoszony w Sofii komunikat o plenum Komitetu Centralnego BPK, na którym rozpatrzono dokument „Podstawowe kierunki i zadania w zakresie realizacji uchwały lutowego (1985 r.) plenum KC BPK”.

Edyta i Beata w blasku srebra!

Dwie wychowanki kieleckiego trenera, Ryszarda Goldzińskiego — 17-letnia Edyta JĘDRASIK z Zaka Kielce i 20-letnia Beata BARTOSIK z Zaka Kielce — zdobyły w zakończonych wczoraj w Białymstoku VII Mistrzostwach Polski Seniorów w judo tytuły wicemistrzyń kraju. Brawo!

Edyta, srebrna medalistka XII OSM i trzecia na ubiegłorocznych mistrzostwach Polski seniorów, tym razem dotarła do finału w wadze do 52 kg, w którym uległa najlepszej judoczce białostockich mistrzostw, Joannie MAJDAN z AZS Gdańsk. Natomiast Beata, mająca w swym dorobku tytuł mistrzyni Polski seniorów (1985 r.), tym razem nie sprostała swej największej rywalce w wadze powyżej 72 kg, Beacie MAKSYMOW z GKS Jastrzębie, przegrywając z nią finałowy pojedynek.

Ponadto w Białymstoku na płaszczyznach uplasowały się: Barbara Bakalarz z Zaka i Beata Rdzanek z Radomiaka w wadze do 48 kg oraz Ewa Porębska z Zaka (do 61 kg).

(paw)



Na zdjęciach: Edyta Jędrasik z Zaka Kielce (z lewej) i Beata Bartosik z Radomiaka, wicemistrzyni Polski seniorów w judo. Fot. Al. Piekarski

SPORT

Łucznicze strzelanie w hali z myślą o letnim sezonie...

W ośrodku łuczniczym kieleckiej Stelli odbyły się ogólnopolskie zawody halowe z udziałem 29 zawodniczek i 31 zawodników, w tym również łuczniczej kadry narodowej, która startem w tej imprezie zakończyła 11-dniowe zgrupowanie w Kielcach.

Dwudniowa rywalizacja krajowej czołówki stała na dobrym poziomie, zwłaszcza wśród mężczyzn. Najlepszy łucznik kieleckich zawodów, Krzysztof WŁOSIK z Nadwiślan Kraków, wyrównał dwa halowe rekordy Polski seniorów: własny na dystansie 25 metrów uzyskując 585 pkt. oraz kieleczanina Konrada Kwietnia, osiągając w strzelaniu na 25 i 18 metrów łączny rezultat 1162 pkt. Ten drugi wynik ma już wartość na międzynarodowej arenie.

Pobito również krajowe rekordy halowe w młodzieżowych kategoriach wieku. Ich autorami byli: Tomasz Dziedzic z Łuczniaków Żywiec — 1135 pkt. w wieloboju oraz 574 pkt. na dystansie 18 m (rekord Polski juniorów), Jacek Gilewski z Marymontu Warszawa — 560 pkt. na 18 m (rekord Polski juniorów młodszego) oraz Beata Tocińska z Kotwicy Kolobrzeg — 1082 pkt. (rekord Polski juniorek młodszego).

Na zdjęciu: najlepszy łucznik kieleckich zawodów, Krzysztof Włosik z Nadwiślan Kraków. Jego trenerem jest były kieleczanin, Jacek Kowalski. Fot. Al. Piekarski



Po zawodach o ocenę ich sportowego poziomu poprosiliśmy kierownika wyszkolenia Polskiego Związku Łuczniczego, Michała Januszewskiego:

◆ W Kielcach lepiej zaprezentowali się łuczniczki. Pierwsza trójka osiągnęła łączną sumę już wyniki, które przed rokiem nagradzane były medalami na halowych mistrzostwach Polski w Łodzi. Kobiety uzyskały gorsze rezultaty. Niespodzianką w rywalizacji łuczniczek była trzecia lokata 21-letniej Beaty Radoń z MRKS Gdańsk. W tym roku do sezonu halowego nie przywiązujemy jednak większej wagi. Najważniejszy będzie sezon letni, w którym czeka nas w czerwcu start w mistrzostwach Europy w Izmirze. Bez przesady mogę powiedzieć, że od rezultatów uzyskanych w Turcji zależą będą losy polskiego łucznictwa na najbliższe lata. Dlatego tak ważny jest okres poprzedzający ten start. Jak go przepracujemy, takie zbierać będziemy plony.

WYNIKI

◆ Kobiety: 1. Beata Iwanek Kotwica Kolobrzeg 1110 pkt., 2. Joanna Heibin Obuwnik Prudnik 1109 pkt., 3. Beata Radoń MRKS Gdańsk 1108 pkt., 4. Joanna Kwaśna Kotwica Kolobrzeg 1099 pkt., 5. Jadwiga Skrzypniarz Dąbrowia Dąbrowa Tarnowska 1097 pkt., 6. Lucyna Kubaczko Łuczniczki Żywiec 1093 pkt.

◆ Mężczyźni: 1. Krzysztof Włosik Nadwiślan Kraków 1162 pkt., 2. Jerzy Pasterzak Orleńskie Gorzów 1153 pkt., 3. Konrad Kwietniak Stella Kielce 1147 pkt., 4. Tomasz Dziedzic Łuczniczki Żywiec 1135 pkt., 5. Jacek Krzywos Drukarz Warszawa 1132 pkt., 6. Piotr Moskaliewicz Marymont Warszawa 1122 pkt.

Kolejnym sprawdzianem formy krajowej czołówki będą halowe mistrzostwa Polski seniorów, które odbędzie się w dniach 22-23 lutego w Zamościu. Natomiast w połowie marca, w ośrodku łuczniczym kieleckiej Stelli o medale mistrzostw Polski w hali rywalizować będą juniorki i juniorzy.

A. PAWŁOWSKI

W II lidze

► Kieleckie akademickie wywalczyły 3 pkt. ze Wsola ► Broń wygrała jeden mecz w Krośnie!

Rozpoczęła się rewanżowa rundą rozgrywek w II lidze tenisa stołowego. W Kielcach kobiecy zespół miejscowego AZS zmierzył się dwukrotnie z SKS Wsola. Pierwszy mecz zakończył się remisem 5:5, a drugie spotkanie wygrały kieleckie akademickie 6:4, znacznie zwiększając swe szanse na utrzymanie się w drugoligowych szeregach. Punkty dla AZS zdobyły: Danuta Kaczmarek 2-3, Kamila Maliszewska 2-2 oraz Kaczmarek i Maliszewska w deblu 1-1; dla Wsoli — Małgorzata Wieteska 3-2, Marzena Okrutka 1-1, Dorota Wieteska 1-1. Bardzo zacięty był zwłaszcza sobotni pojedynek, a wynik meczu ważył się do ostatnich piłek spotkania Kamili Maliszewskiej z Małgorzatą Wieteską. Partię tę wygrała w trzech setach (ostatni set na przewagi) zawodniczka Wsoli, dzięki czemu jej drużyna uzyskała remis. W zespole gości najbardziej podobala się jednak odważnie grająca 15-letnia Dorota Wieteska, która stoczyła trzysetowy pojedynek z rutynowaną Danutą Kaczmarek.

W innych spotkaniach tej grupy prowadzący w tabeli Zelmierzów podzielił się punktami z Karpatami Krosno, wygrywając sobotni mecz 8:2, a przegrywając niedzielny 4:6.

W rozgrywkach II ligi mężczyzn o miłą niespodziankę postarali się tenisiści stowoli BRO-NI Radom, którzy w sobotę pokonali w Krośnie Karpata 10:7. Wczoraj jednak radomianie ulegli drużynie gospodarzy 5:10.

W innych spotkaniach tej grupy tenisiści stowoli Motoru Lublin dwukrotnie zremisowali z AZS Rzeszów 9:9. (ap)

TOTO LOTEK

I — 11, 14, 27, 29, 39, 49 (40)
II — 4, 15, 21, 25, 37, 47

ZAKŁ. JUBILEUSZOWE
12, 15, 21, 27, 34

W Pucharze Wyzwolenia



Bułgarzy i Rumuni za słabi dla Korony

Przez trzy dni oglądaliśmy w Kielcach międzynarodowy turniej piłkarski, w którym o Puchar Wyzwolenia rywalizowały I-ligowe zespoły z Bułgarii i Rumunii — Szumen i Metalul Bistrita oraz dwie drużyny miejscowej Korony. Główne trofeum imprezy, puchar wojewody kieleckiego, wywalczyli gospodarze — pierwsza „siódemka” Korony, występująca w składzie: Krzysztof Latos, Artur Lipka, Roman Moneta, Jacek Szulc, Antoni Zięba, Dariusz Weislo i Krzysztof Misiak oraz wchodzący na zmiany Paweł Sitarski.

Kieleccy I-ligowcy pokonali obu zagranicznych rywali i zremisowali ze swymi kolegami z drugiej drużyny, w której grali między innymi „weterani” kieleckiej piłki ręcznej — 37-letni Jan Piotrowicz oraz jego rówieśnik, Marek Boszezyk. Doświadczeni zawodnicy, mający wsparcie w dobrze broniącym Romanie Wolowcu i posiadającym duże możliwości, 21-letnim Jarosławem Podolskim, zdołali sięgnąć po drugie miejsce w turnieju, remisując z Rumunami i wygrywając z Bułgarami. Mecz z Bułgarami był strzeleckim popisem Jana Piotrowicza, który aż 19-krotnie zmusił bramkarzy gości do kapitulacji!

WYNIKI: Korona II — Metalul Bistrita 28:28 (15:13), Korona I — Szumen 35:27 (19:15), Korona I — Korona II 27:27 (15:12), Metalul — Szumen 25:24 (15:5), Korona II — Szumen 36:30 (24:11), Korona I — Metalul 28:23 (15:12).

1. Korona I 3 5 90-77
2. Korona II 3 4 91-85
3. Metalul 3 3 76-80
4. Szumen 3 0 81-96

Puchar dla najlepszego zawodnika turnieju otrzymał Rumun, Macedon Termure, a podobnymi trofeami nagrodzono również najlepszego bramkarza — Krzysztofa Latosa oraz „króla strzelców” turnieju, Jana Piotrowicza, zdobywcę 37 bramek w trzech meczach!

Turniej, niesłaby, nie wywołał zbyt dużego zainteresowania

wśród kieleckich sympatyków sportu. Trybuna nowej hali przy ul. Krakowskiej świeciła przez trzy dni pustkami. Chyba organizatorzy zbyt słabo rozreklamowali tę imprezę, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej. Liczenie tylko na dorosłego widza, który staje się coraz bardziej wybredny, okazało się błędem. (paw)

Wieczór Bonka

Wczoraj wieczorem znów głośno było o Zbigniewie BONKU, najlepszym polskim piłkarzu, broniącym barw AS Roma. „Zibi” po raz setny wystąpił w meczu ligi włoskiej, a swój jubileusz zaakcentował nie tylko znakomitą grą, ale również bramką strzealoną w 61 minucie, pięciominutową przewagą nad NAPOLI 2:0. Włoskie agencje komentują to wydarzenie tytułem: „Boniek — Maradona 2:0”. Warto bowiem przypomnieć, że przed trzema laty, gdy Boniek grał jeszcze w Juventusie, piłkarze z Turynu również pokonali drużynę, w której występował słynny Argentyńczyk Diego Maradona 2:0, a Polak był wówczas autorem obu bramek.

Po 19 kolejkach spotkań, liderem włoskiej ligi jest Juventus 31 pkt. przed Romą 26 pkt. Natomiast na liście najsukceszniejszych strzelców prowadzą: Michel Platini i Aldo Serena z Juventus oraz Karl-Heinz Rummenigge z Interu — po 10 bramek. Boniek ma na koncie 7 celnych trafień. (ap)



Wiceprezydent Kielce, Jan Sfrój, wczoraj wręczał kapitanowi pierwszej „siódemki” Korony, Antoniemu Ziębie nagrodę wojewody kieleckiego, Puchar Wyzwolenia. Fot. Al. Piekarski

Błotniste piekło w Lembeek!

Kto oglądał w sobotę transmisję telewizyjną z kolarskich mistrzostw świata amatorów w wyścigu przełajowym doszedł chyba do wniosku, że zawody te niewiele miały wspólnego z kolarstwem. Był to bowiem nie wyścig na rowerach, a z rowerami na plecach, w dodatku w terenie przypominającym grząską bagno. Trasę, jaką pokonywało przez ponad godzinę 50 zawodników z 14 krajów w podbrzeskiej miejscowości Lembeek śmiało można nazwać błotnistym piekłem! Niemilosierne ubłoceni kolarze pokonywali ją w znacznej części na nogach, a rower był im tylko ciężarem (w dodatku dwukolowy wehikuł ważył kilka kilogramów więcej, niż normalnie, bo też był oblepiony błotem).

W tych heroicznych zmaganiach, nie tylko z błotem, ale i w pewnym momencie trwania wyścigu ze śnieżną zadymką, bezkonkurencyjny okazał się 32-letni reprezentant... słonecznej Italii! Włoch Vito di Tano nie dał najmniejszych szans rywalom, mijając metę z przewagą ponad minuty nad Belgami — Ivanem Meselisem i Ludo de Reyem, którzy zajęli drugie i trzecie miejsce w tej morderczej walce. Włoch powtórzył swój sukces sprzed siedmiu lat, a ubiegłoroczny mistrz świata przełajowców, Mike Kluge z RFN uplasował się dopiero na czternastej pozycji.

A Polacy? Grzegorz Jaroszewski był 22, Jan Wiejak 24, kieleczanin Krzysztof Chrabaszcz, debiutujący w mistrzostwach świata — 34, Edward Piech 45, przedostatni, bo-

wiem 46 zawodników ukończyło ten wyścig. A więc klęska? Tak komentowali „na gorąco” występ naszych reprezentantów dziennikarze z radia i telewizji. A może ktoś wreszcie puknie się w czoło i nie pozwoli na takie idiotyczne zabawy! W USA kobiety walczyły w błotnistej mazi ku uciesze gawiedzi. Teraz kazi to samo robić kolarzom. Komu to jest potrzebne? Zawodnikom, z których chce się zrobić konie wyścigowe? Podobno sport do zdrowia. Chyba tylko dla organizatorów tych nie mających wiele wspólnego ze sportem widowisk, przyglądających się w ciepłych kożuchach lub nieprzemakalnych płaszczach kilkudziesięciu „wariatów”, biegającym po błocie z rowerami na plecach...

A. PAWŁOWSKI